

Komenda Główna Straży Granicznej

<https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/2887,Obywatele-Turcji-z-falszywymi-wizami-i-obywatel-Ukrainy-udajacy-Rumuna.html>
06.05.2026, 18:55

Strona znajduje się w archiwum.

Obywatele Turcji z fałszywymi wizami i obywatel Ukrainy udający Rumuna

Magdalena Tomaszewska
01.02.2016

W miniony weekend funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału SG zatrzymali dziesięcioro cudzoziemców, w tym dziewięcioro obywateli Turcji, posługujących się paszportami z fałszywymi wizami Schengen, oraz obywatela Ukrainy, który udając Rumuna chciał wylecieć do Anglii.

31 stycznia funkcjonariusze SG przeprowadzający kontrolę w międzynarodowym pociągu relacji Lwów-Kraków, stwierdzili w paszportach dziesięciorga obywateli Turcji - dwóch rodzin z czwórką małoletnich dzieci i siedemnastolatka - sfalszowane niemieckie i włoskie wizy Schengen. Podejrzenia funkcjonariuszy potwierdziło badanie przeprowadzone za pomocą urządzeń do specjalistycznych badań autentyczności i fałszerstw dokumentów.

Obywatele Turcji złożyli wnioski o nadanie statusu uchodźcy w Polsce i zostali skierowani do Ośrodka dla Uchodźców w Dębaku, gdzie będą oczekiwać na decyzje Prezesa Urzędu ds. Cudzoziemców związane z nadaniem lub odmową nadania statusu uchodźcy w Polsce.

Dzień wcześniej, 30 stycznia, na lotnisku w Rzeszowie-Jasionce do odprawy granicznej na wylot z Polski do Anglii (Rzeszów-Bristol) zgłosił się obywatel Ukrainy, który do kontroli granicznej okazał rumuński paszport. Funkcjonariusze szybko ustalili, że strona personalizacyjna przedłożonego paszportu została podrobiona na wzór rumuńskiej, oryginalnej. Podróżny, aby uwiarygodnić fałszerstwo kontrolerom, okazał także rumuński dowód osobisty i prawo jazdy. Te dokumenty także były fałszywe. Funkcjonariusze ustalili, że znajomy który przywiózł podejrzanego na lotnisko, ukrył jego oryginalne ukraińskie dokumenty w swoim samochodzie.

Zatrzymany obywatel Ukrainy przyznał się do popełnienia przestępstwa dotyczącego fałszerstwa dokumentów i usiłowania nielegalnego przekroczenia granicy UE. Stwierdził, że fałszerzowi na Ukrainie zapłacił za dokument 3,5 tys. euro.

Wobec obywatela Ukrainy, zgodnie z procedurą, zostało wszczęte postępowanie karne, a

Straż Graniczna zobowiązała go do powrotu na Ukrainę z rocznym zakazem wjazdu do Polski.

zdj. Bieszczadzki OSG



rumuński paszprt i kajdanki